

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi
10 i 25. każdego miesiąca
Prenumerata
miejskowa i zamiejscowa
wynosi:
rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — „ 45 „
Numery poszczególne
po 25 „
Reklamacje nieopieczutowane wolne są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą
6 centów, kilkorazowe za opłatą
5 centów, od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Przegląd miesięczny. (Zmiana w marszałkostwie krajowem. — Sejm.) — Sądownictwo. (Konfiskata num. 19. *Urz. i Praw* — Nasze sądownictwo. — Praktyka sądowa. [Zasady orz. najw. Tryb. sąd. — Z postęp. sądow. — z postęp. sumar. — 165 do 175.]) — Administracja. (O zapomogach i remuneracjach. — Normalja administr. [O paszportach i legal. tychże, jak też innych dokum. za granicą. — Dok.]. — Praktyka administr. [Stosunki prawne urzędników. — Zasady orzeczeń władz centralnych. Orz. Tryb. pań. — Orz. minist. — Orz. Tryb. adm. — 107 do 113]. — Wiadomości potoczne. (Jubileusz dziennikarski. — Tworzenie nowych hipotek. — Sprawa o honorarjum autorskie. — Źródło króla Jana III.). — Wiadomości urzędowe (Mianowania) — Ogłoszenia prywatne.
Odcinek: Statystyka pijaństwa w Gal. i Buk., według urzęd. wykazów zestawił Dr. Wincenty Tarłowski.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 24. listopada 1886 r.

(Zmiana w marszałkostwie krajowem. — Sejm.)

Najważniejszym wypadkiem tego miesiąca, jaki zaszedł w sprawach kraju naszego żywo dotyczących, jest zmiana w kierownictwie najwyższej naszej władzy autonomicznej, spowodowana rezygnacją Marszałka krajowego Dra Zyblikiewicza. Nie wchodzimy w powody tej rezygnacji, ni też rozstrząsać myślimy poszczególne momenty, jakie się ujawniły w przebiegu całej akcji różnostronnej przesileniu marszałkowskiemu towarzyszącej; konstatujemy tylko fakt, że rezygnacja Dra Zyblikiewicza bolesnie dotknęła i kraj cały i wszystkich, którzy w działalności byłego Marszałka upatrywali rękojmię podźwignięcia kraju z upadku, którzy wysoce ceniąc niezwykle Jego przyniosły osobiste, z tego co zdziałał na wysokim swem stanowisku snuli widoki lepszej przyszłości. Nie będziemy także szczegółowo wyliczać prace i zasługi przez Dra Zyblikiewicza w ciągu Jego marszałkostwa krajowi łożone; dosyć wspomnieć o stworzeniu i pomyślnym rozwoju Banku krajowego, o zaprowadzeniu ładu w funduszach krajowych i w administracji autonomicznej, o rozwinięciu ekonomicznego programu kraju, o stworzeniu licznych fachowych szkół przemysłowych i warsztatów naukowych, o niezwyklej energii z jaką dzierżył ster autonomji krajowej, o czystym patryotyzmie z jakim kiero-

wał sprawami publicznymi. Wystarczy to do zaznaczenia, że dr. Zyblikiewicz dobrze zasłużył się krajowi, a ustąpieniem swem pozostawił lukę, którą nie tak łatwo będzie wypełnić. Otuchę w tym względzie dodaje nam raz, zapewnienie Jego dane Wydziałowi krajowemu przy pożegnaniu Go, że i nadal wspierać będzie Wydział krajowy w jego czynnościach i nie przestanie sam dalej gorliwie pracować dla kraju, o czem na chwilę nie wątpimy, powtóre w tem, że nowy Marszałek hr. Jan Tarnowski stanowcze dać miał oświadczenie, iż nie odstąpi od kierunku prac przez dra Zyblikiewicza wytkniętego, a z różnych stron zaznaczają prawosć jego charakteru, jego wyrobione zasady, gorący patryotyzm, spokojny a wytrawny sąd zdrowy o sprawach publicznych i wytrwałość w pracy. Byłyby to rzeczywiście rękojmię, iż jako najwyższy urzędnik autonomiczny wstąpi w ślady swego poprzednika.

Sejm nasz zebrać się ma w pierwszych dniach grudnia i z przerwą świąt Bożego Narodzenia obradować do początku lutego.

SĄDOWNICTWO.

Konfiskata
numeru 19. „Urzędnika i Prawnika“

z dnia 10. października 1886 r.

W numerze 20 pisma podaliśmy w „Przeglądzie miesięcznym” wiadomość, że sąd kraj. zniósł konfiskatę numeru 19, o ile ona odnosiła się do artykułu pod nap.: „Nasze sądowni-

ctwo”, uznając, że takowy nie zawiera znamion z §. 300 k. k. i że od tej części uchwały odwołała się prokuratorja.

Obecnie jesteśmy w przyjemnem położeniu, donieść, że ck. wyższy Sąd krajowy potwierdził uchwałę sądu krajowego, według zawiadomienia, które tutaj podajemy:

Załatwiając sprawozdanie c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 22. października 1886 r. 18244 w sprawie konfiskaty czasopisma „Urzędnik w połączeniu z Prawnikiem“ z powodu zażalenia c. k. prokuratorji państwa przeciw orzeczeniu c. k. Sądu krajowego z 22. października 1886 r. 1. 18244 w ustępie odnoszącym się do niepotwierdzenia konfiskaty artykułu pod napisem: „Nasze sądownictwo.“ Kraków dnia 2. października 1886 r. Nr. 19 czasopisma „Urzędnik w połączeniu z Prawnikiem“ — postanowił c. k. Sąd krajowy wyższy po wysłuchaniu c. k. Nadprokuratora Państwa zażalenia tego nie uwzględnić i zaciepną uchwałę jako prawnie uzasadnioną zatwierdzić.

O tej uchwale c. k. wyższego Sądu krajowego z dnia 2. listopada 1886 r. 1 26559 zawiadamia się W Pana

Lwów dnia 10. listopada.

Poglies n./p.

Wślad zatem podajemy poniżej w całej osnowie ów pierwotnie nam skonfiskowany artykuł.

Co do drugiego artykułu pod nap.: „Preterowania”, za który nam również numer 19. skonfiskowano, odbyła się dziś w skutek wniesionej przez nas opozycji przeciw uchwale sądu kraj. z dnia 22. października 1886 r. 1. 18244, zatwierdzającej co do tego artykułu konfiskatę, rozprawa jawna, przy której imieniem redakcji bronił artykułu inkryminowanego adw. dr. Czernyński.

Trybunał wydał wyrok z n o s z ą c y konfiskatę, dla braku znamion z §. 300 k. k. Od wyroku tego Prokuratorja się odwołała.

Nasze Sądownictwo.

Kraków d. 2. października 1886.

L. T. Od lat wielu służycie wiernie waszej dewizie: «Urzędnik i Prawnik», to mnie więc powoduje, iż prawie do każdego numeru jako szermierz praw urzędniczych w dziennikarstwie polskiem pospieszam z przyłączeniem faktów drastycznych podkopujących szczególnie powagę niezawisłem się mieniącego sądownictwa austriackiego w Galicji.

Do licznych faktów rażących wymiar sprawiedliwości na własnych urzędnikach sędziowskich, a co do których radziłyśmy, aby choć w ten sposób doszły przed cesarski tron w Wiedniu, przybyły dwa nowe.

I tak po 43 latach niestrudzonej i nieskazitelnej służby, wiernej tej ziemi polskiej a szczerzej w usługach dla monarchy, podał się, znękany pracą, o przeniesienie w stały stan spoczynku radca apelacyjny p. Teodor Kuszpeński. Służba jego i urzędowanie były czyste jak kryształ, jako polak mimo przeszkody wynikającej z narodowości osiągnął przed laty to stanowiska radcy apelacyjnego, a zatem wysokiej rangi zasłużonej sumienną pracą i zapobiegliwością. I cóż na to powie świat urzędniczy, iż sędzia tej prawości i miary spensjonowany został bez udzielenia jakiegokolwiek odszczególnienia, czyto orderu, szlachectwa czy też innego odznaczenia, a nawet jakiego-

kolwiek bądź najdrobniejszego uznania. Ale co gorzej jeszcze, to fakt dotychczas niebywałej bezwzględności, gdyż stało się (pocieszamy się, że w czasie niebytności p. prezydenta), iż p. Kuszpeńskiemu jakby woźnemu lub dyetarjuszowi, w dniu 30. września przeniesionemu w stan spoczynku, z tym samym dniem zamknięto dodatek aktywalny, aczkolwiek oddanie aktów służbowych nastąpiło dopiero w pierwszych dniach października. Dodatek aktywalny przeznaczony jest na pomieszkowanie; a wszakże prosty posiadacz ziemski odprawiając swego ekonoma, pozostawia mu pomieszkowanie, opał i światło na dłuższy przeciąg czasu, zanim tenże znajdzie odpowiednie umieszczenie. Czy zasłużony tyloletni urzędnik państwowy nawet takiego nie ma doznać traktowania, jakiego doznaje ekonom od swego służbodawcy? Zdaje się nam, że gdyby fakt ten doszedł do wiadomości Najjaśniejszego Pana, nie bardzo będzie On zań wdzięczny wykonawcom swych dobrotliwych zamiarów. Bądź co bądź niechaj przynajmniej niniejsze uznanie, przez podwładnych i kolegów mocno od zute, zastąpi panu Kuszpeńskiemu uznanie dotychczasowego swego przełożenia.

Drugi fakt jest następujący: Adjukt sądowy p. Dr. Roman Witski, syn ongi nader poważanego adwokata w Krakowie, młodzieniec wielkich nadziei, został nieszczęściami familijnymi do tego stopnia przygnębionym, iż popadł w rodzaj zadumy, chodził osamotniony, stronił od ludzi, oddał się tylko czytaniu książek i aktów. Był to urzędnik pracowity, wielce prawy, odcytany, zdolny. Nieszczęściem jego całem było, iż popadając w zadumę częstokroć akta zarzucał, jakkolwiek

mimo to sprawy przydzielane mu z dnia na dzień opracowywał szybko, dobrze i sumiennie, a szczególnie zawite spisy akt wymagające zastanowienia i głębokiej wiedzy prawniczej. Otóż przed kilku tygodniami sędzia ten, znękany losem, zawezwany do przydjum spowodowany został, aby się podał protokolarnie do emerytury z wymiarem za lat 15, a zatem w $\frac{3}{8}$ częściach płacy, aczkolwiek liczył lat służby blisko 19, a nadto przysługiwało mu prawo choroby przez jeden rok, a ludzkość nakazywała, dozwoić mu by dociągnął choćby do połowy emerytury t. j. do 20 lat służby. Sędzia ten pobierając w czynnej służbie 1600 złr., ma obecnie żyć z płacy 486 złr. rocznie i być pomocą rodzinie! Facta loquuntur.

Praktyka sądowa.

Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.

Z postępowania sądowego.

165. [Do §. 9. noweli proces. z 16. maja 1874. Nr. 69 dz. pr. p.] — Podania o zwłokę po upływie terminu otwartego wniesione należy bez skutku zwrócić, jeżeli równocześnie przeciwnik wniósł podanie w którym domaga się prekluzji terminu, ponieważ tenże wniesieniem tego podania wyraźnie dał do poznania, iż nie zezwala na dalsze odroczenie terminu. — (Orz. n. Tr. s. z 24. września 1885 roku l. 5637 — Prz. s. i a. Nr. 36 z r. 1886).

166. [Do §. 17. now. proc.] — Przeciw wyrokowi przedstanowczym wykluczone są apelacje, nie zaś zażalenia na nieważność. — (Orz. n. Tr. s. z 9. czerwca 1886 r. l. 6614. — Jur Bl. n. 30 z r. 1886.).

167. [Do §. 24 i dl. now. pr.] — Strona sporująca prowadząca dowód ku wiecznej pamięci winną jest, chociażby dowód w toku sporu był prowadzonym, zwrócić stronie przeciwnej kosztą z prowadzenia dowodu wynikłe, ma zaś prawo likwidowania takowych przy ukon-

Statystyka pijaństwa w Galicji i Bukowinie według urzędowych wykazów zestawil

Dr. Wincenty Tarłowski.

(Ciąg dalszy).

Liczba ukaranych w pojedynczych powiatach nie daje wyobrażenia o stopniu grasującego opilstwa. Dokładniejsze można powziąć wyobrażenie o tej kwestji z porównania cyfry ukaranych za pijaństwo z liczbą mieszkańców. Biorąc za podstawę szczegółowy wykaz zaludnienia pojedynczych okręgów i powiatów według konskrypcji z roku 1880, zamieszczony w XI. tomie, t. zeszyt «Austriackiej Statystyki» — znajdujemy co następuje.

W zachodniej Galicji, liczącej 2,019 402 mieszkańców, ukarano w roku 1882 za wykroczenia przeciw ustawie z d. 19. lipca 1877 Nr. 67. Dz. pr. p. ogółem 8,238 osób*) — a zatem jeden ukarany przypada na 245 mieszkańców, opuszczając ułamki.

W wschodniej Galicji, liczącej 3,939,505 mieszkańców ukarano w tymże roku ogółem 11,534 osób — a zatem 1 ukarany przypada na 341 mieszkańców.

W Bukowinie która posiada 571,671 ludności ukarano ogółem 1,738 osób — a zatem przypada jeden ukarany na 329 mieszkańców.

*) Cyfrę tę bierzemy z zestawienia szczegółowego wykazu ukaranych, tak jak ją urzędowe sprawozdanie na str. 201 podaje. Pogodzenie tej cyfry z inną (9,552) w porównawczem zestawieniu, z sześciu lat w ogólnej części sprawozdania na str. LII. wymienionej, pozostawiamy urzędowemu sprawozdawcy.

Wschodnia Galicja odznacza się przeto ogólnie biorąc wstrzeźliwością.

Biorąc na uwagę każdy okręg sądowy z osobna okaże się, że jeden ukarany w roku 1882 przypadał:

W zachodniej Galicji.

W okręgu krakowskim na 165, Nowo-Sądeckim na 210, Tarnowskim na 293, Wadowickim na 297, Rzeszowskim na 385.

W wschodniej Galicji.

W okręgu Przemyskim na 224, Lwowskim na 256, Samborskim na 321, Kołomyjskim na 341, Złoczowskim na 470, Tarnopolskim na 546, Stanisławowskim na 652.

czeniu sporu głównego. — (Orz. n. Tr. s. z 21. listopada 1883 r. l. 13418. — Prawnik cz. str. 348 z r. 1886).

168. [—]. — Koszta sporu ubocznego o wniesienie nowości należy stronie takowy wygrywającej przyznać zaraz bez wyczekiwania wyniku sporu głównego, ponieważ przepis §. 24. now. proc. według §. 534 gal. proc. cyw. także do sporów ubocznych ma być zastosowanym — (Orz. n. Tr. s. z 30. marca 1886 r. 2146. — Prz. s. i a. N. 24 z r. 1886).

169. [—]. — Gdy postępowanie jako nieważne zuieszono (ponieważ pozwu nie doręczono prokuratorji skarbu, jako do zastępstwa strony pozwanej jedynie powołanej), a żadna strona nie żaliła się na nieważne postąpienie, koszta wzajemnie znieść należy, ponieważ przez to obie strony winę ponoszą w nieważności postępowania. — (Orz. n. Tr. s. z 6. kwietnia 1886 r. l. 4123. — Ger. Ztg. n. 24 z r. 1886)

170. [—]. — Nie zachodzi żaden spór uboczny, gdy A. zgadza się na żądanie B. złożenia kaucji akcyjnej. B. nie ma tedy prawa żądania zwrotu kosztów. — (Orz. n. Tr. s. z 28. kwietnia 1886 r. l. 4910. — Prawnik cz. str. 458 z r. 1886).

171. [—]. — Chociażby (wskutek odstąpienia od pozwu) nie było poprzód postępowanie kontradyktoryjne przeprowadzonym, to jednak stronie, która w sporze wniesiony rekurs wygrywa, należy w rozstrzygnięciu onegoż przyznać koszta rekursu, jeżeli nie rozchodzą się li tylko o zarządzenie do kierownictwa sporem się odnoszące. — (Orz. n. Tr. s. z 11. maja 1886 r. l. 5663. — Jur. Bl. n. 30 z r. 1886).

172. [—]. — Sędzia do ustanowienia warunków przymusowej sprzedaży z urzędu jest powołanym. Ztąd też przepisy §§. 24. i 26. now. proc. nie mają zastosowania do kosztów rekursów, które w tym względzie przez interesowanego w tem wierzyciela hip. lub do służebności uprawnionego zostały wniesione. — (Orz. n. Tr. s. z 12. maja 1886 l. 5412. — Spr. pr. str. 264 i 267 z r. 1886).

Do postępowania sumarycznego.

173. [Do §§. 7. i 39. post. sum.]. — Po ustanowieniu dekr. nadw. z 6. sierpnia 1789 Nr. 1041 Zb. pr. s. według którego przy rozstrzygnięciu sporu nie należy uwzględniać ze-

znania świadka, którego przesłuchania zrzekł się dowód wprowadzający, stosować należy także w postępow. sumarycznym. — (Orz. n. Tr. s. z 12. grudnia 1884 r. l. 13618. — Spr. pr. str. 260 i 267 z r. 1886).

174. [Do §. 32. post. sum.]. — W sporze przeciwko erarjum przeprowadzonym wskazujący skarbowi przysięgę, oznaczyć ma ową osobę, która za erarjum przysięgę ma wykonać, a osoba ta musi ze stanowiska swego urzędowego do strzeżenia interesów skarbu być powołaną, a nadto być w możności dojścia do wiadomości o faktach, które stanowią temat przysięgi. — (Orz. n. Tr. s. z 27. października 1885 r. l. 11596. — Prawnik cz. str. 410 z r. 1886).

175. [Do §. 37. post. sum.]. — W razie odkazania przysięgi stanowczej kuratorowi po myśli §. 37. ustępu 2. post. sum. wskazanej, mający ją sobie odkazaną przysiędz ma, że podpis wystawcy według najlepszej swej wiedzy i sumienia za prawdziwy uważa. — (Orz. n. Tr. s. z 3. marca 1885 r. l. 320. — Ger. H. n. 27. z r. 1886).

ADMINISTRACJA.

o zapomogach i remuneracjach.

Znanem jest powszechnie, że urzędnikom przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych od dłuższego już czasu udzielane bywają tantjemy od czystego dochodu, premje stałe lub zmienne.

Tantjema daną bywa także w takiej formie, że niektórzy przedsiębiorcy urzędnikom swym li tylko za pewną miarę skuteczności ich specjalnej czynności obok stałej płacy dają wynagrodzenie, według stopy oznaczonej z góry wymierzone. Tę formę tantjemy nazywają z reguły „premją.“ U wielu jest także zwyczaj, że, również z mocy umowy, urzędnikom swym, zwykle przy zmianie roku, wypłacają jako dowód swego uznania gratyfikacje, przeważnie w wysokości płacy miesięcznej.

Udzielanie tantjemy lub premji bywa zwykle czemś więcej, aniżeli prostym aktem uprzejmości.

Kto pewną czynność załatwia, może to uczynić w sposób nader różny i z nader różnym skutkiem. Gorliwość w pełnieniu obowiązku, poczucie obowiązku, często są przymiotami względnej wartości i pojęciami elastycznymi, z kąd tedy i świadczenia nie dadzą równo się oszacować. Leży to już w zwyczajnej naturze ludzkiej, że kto za zapłatę najemną lub płacę pracuje, zadanie swoje dzienne z reguły tak tylko wykonywać będzie, iżby nie mogła mu być odjętą lub ukróconą jego zapłata lub płaca. Ludzie, którzy li tylko z poczucia obowiązku zawsze z całym wysiłkiem swych sił duchowych i fizycznych prace swe wykonują, należą już rzeczywiście do wyjątków. Głównym motywem więcej wyteżonej czynności jest ambicja, dążenie do awansu i do wyższego dochodu u tych, którzy wskazani są na pewną z góry ściśle określoną drogę swego pochodzenia. Rzadziej jeszcze zachodzi wypadek, że nawet wierni swym obowiązkom pracownicy umysłowi z czasem nie zmniejszają swego w pracy wyteżenia, jeżeli świadczeniom ich nie towarzyszy odpowiednie uznanie. Z tego też słusznego zapatrywania wyrobiła się powszechnie wśród zajmujących się interesami idea tantjemy lub osobnego premjowania, i z pożądanym skutkiem urzeczywistnienia dostąpiła.

Podobna staranność istnieje także w Austrii, tak jak w innych państwach, gdzie urzędnikom państwowym przyznawane bywają takiego rodzaju uznania i dobrodziejstwa.

Co do sposobu użycia kwot rokrocznie na remuneracje i zapomogi pieniężne prelininowanych, zachowane być

W Bukowinie.

W okręgu Czerniowieckim na 329 mieszkańców.

Powiaty sądowe.

Jeden ukarany przypadał w r. 1882.—

W Zachodniej Galicji.

1. W okręgu krakowskim, w powiecie Podgórskim na 65 mieszkańców, krakowskim na 71, Krzeszowickim na 103, Liszki 167, Chrzanów 241, Niepołomice 263, Wiśnicz 272, Brzesko 290, Bochnia 300, Skawina 331, Radłów 726, Wieliczka 11.045 (!) Dobczyce —, Wojnicz —.

2. W okręgu Nowo-Sądeckim Krościenko 49, Krynica 78, Stary-Sącz 146, Limanowa 154, Gorlice 187,

Ciężkowice 195, Grybów 340, Nowy-Sącz —, Nowy Targ —.

3. W okręgu Rzeszowskim Tyczyn 135, Strzyżów 193, Rozwadów 271, Nisko 318, Tarnobrzeg 395, Kolbuszowa 442, Łańcut 572, Głogów 647, Sokołów 695, Ulanów 702, Rzeszów 811, Przeworsk 818, Leżajsk 1005.

4. W okręgu Tarnowskim Brzostek 60, Jasło 166, Fryszak 232, Pilzno 244, Ropczyce 319, Tuchów 367, Tarnów 411, Radomyśl 582, Dębica 739, Mielec 749.

5. W okręgu Wadowickim Wadowice 127, Andrychów 142, Kalwarja 169, Ślemień 184, Myślenice 184, Milówka 332, Jordanów 570, Żywiec 837, Biała —, Kęty —, Maków —, Oświęcim —.

W Wschodniej Galicji

przypadał jeden ukarany w roku 1882.

1. W okręgu Lwowskim, w powiecie Cieszanów na 95 mieszkańców, Żółkiew 120, Mosty 135, Niemirów 165, Kulików 166, Janów 209, Lubaczów 227, Szczerzec 269, Rawa 270, Uhnów 273, Gródek 366, Lwów 409, Sokal 477, Bełż 569, Winniki 662.

2. W okręgu Kołomyjskim Kutry 117, Obertyn 204, Kossów 228, Gwoździec 274, Peczeniżyn 303, Kołomyja 449, Horodenka 555, Sniatyn —, Zabłotów —.

3. W okręgu Przemyskim Krakowiec 60, Jaworów 66, Lutowska 114, Przemyśl 141, Dobromil 146, Rymanów 165, Niżankowice 187, Lisko

mają według norm w Austrii obowiązujących następujące zasady:

1. Sprawowanie, choćby odznaczające się, zwykłych z obowiązku urzędowego płynących usług nie nadaje prawa do pieniężnego wynagrodzenia.

2. Świadczenie wtenczas tylko na nagrodę zasługuje, gdy przez takowe urosła dla państwa nadzwyczajna od działalności urzędnika zależna korzyść, lub gdy, przez dłuższy czas trwając, połączone było z nadzwyczajnym nateżeniem.

3. Kwota wynagrodzenia zależną jest od wielkości wynikłej dla państwa korzyści albo spowodowanego zaoszczędzenia, od czasu przez który trwało nadzwyczajne zajęcie, jak też od reszty stosunków nagrodzić się mającego, przy czem jednak nie należy przeoczyć ciężącego na urzędniku obowiązku poświęcenia wszelkich swych sił państwu, które daje mu jego utrzymanie; przy zastępstwach zaś zaoszczędzenie opróżnionej płacy samo przez się nie może być uważane za powód do wynagrodzenia.

4. Pod względem zapomóg pieniężnych obowiązywać ma zasada, że przy podaniach o zapomogę nalegać należy na wiarygodny dowód wypadku słabości lub nieszczęścia i zapomoga uważaną być ma jako ułatwienie, nie zaś jako zupełny zwrot wydatków, że wreszcie wcale nie mają być uwzględniane wydatki zaszcze już na dłuższy czas przed wniesieniem podania, jak też na nieznaczne słabości i drobne wydatki które zaliczkami na płace mogą być pokryte.

5. Wynagrodzenia i zapomogi z reguły w ciągu roku raz tylko, w wypadkach zaś zasługujących na szczególne uwzględnienie także kilka razy, z tem jednak ograniczeniem mogą być udzielone, iżby przez to fundusz na nie

przeznaczony nie został narażonym i by łączna ich kwota u podrzędnego urzędnika nie przenosiła kwoty 80 do 100 zł.

Niestety jednak nie postępuje się ściśle według litery i ducha tych norm, a udziela się z jednej strony za wiele z drugiej za mało. Jak we wszystkim tak i pod tym względem zachowuje się nader często stanowisko li tylko podmiotowe i bierze się nie rzadko za podstawę oceny osobiste sprzyjanie lub niechęć, przez co osiąga się skutek wprost przeciwny, udaremnia się cel właściwy. Jeżeli przy udzielaniu remuneracji i zapomóg bez uprzedzenia ma się postępować, to należało szczególnie co do pierwszych, ściślej i prawdziwiej oceniać wszelkie świadczenia poszczególne i każde świadczenie więcej według rzeczywistej zasługi wynagradzać. Każdego urzędnika na to należałoby naprowadzić, by obowiązki swego zawodu wypełniał z ochotą, przywiązaniem i zrozumieniem, nigdy zaś wskutek przymusu zewnętrznego, wskutek nie zasłużonego upośledzenia; przyzwyczajai się on daleko prędzej do spotęgowanej czynności, gdy zachodzić będzie stosowniejsze i sprawiedliwsze traktowanie, prawdziwsze ocenianie przy udzielaniu zapomóg i remuneracji.

Wydaje się to nam nader nagannem, gdy udzielane bywają remuneracje kilkakrotnie tym samym osobistościom z pominięciem innych zarówno do tego dążących; gdy znacznie większe zapomogi dawane bywają tam, gdzie według osobistych lub służbowych stosunków żadne wyższe nie zachodzą względy, a innych zbywa się najdrobniejszymi kwotami wcale nie liczącymi z potrzebą faktycznie istniejącą; gdy urzędników o wyższym dochodzie obdzielai się z odnośnego funduszu kwotą

procentową do tegoż dochodu zastosowaną, ukrócając przez to innych godniejszych. Wydaje się nam także zupełnie nieusprawiedliwionem, gdy administracja państwowa w rubryce zapomóg i remuneracji nader niedostateczne podaje środki i gdy w odnośnych kwotach budżetem przewidzianych, konstytucyjnie przeprowadzonych i dozwolonych, czynione bywają oszczędności, lub gdy w ciągu pierwszej połowy roku rozdziela się odnośną kwotę sumarycznie, a z nadejściem zimy szczupła tylko reszta do rozdzielenia pozostaje. Tak n. p. dla pewnej poszczególniej, całą monarchję obejmującej a numerycznie bardzo znacznej korporacji przyzwolono na remuneracje i zapomogi pieniężne kwotę zwyż 50.000 złr., z tego zaś w pierwszym półroczu zwyż 42.000 złr. wydano, tak, że na drugie półrocze tylko 5000 zł. przypadło, z czego znów ze względu na system oszczędnościowy li tylko bardzo mały pozostał ułamek, tak, że w najrzadszych jedynie wypadkach do tego źródła pomocy uciec się można.

To też do wszystkich w tym względzie decydujących czynników nagląc zanosimy prośbę, by starali się o to, iżby na remuneracje, szczególnie zaś na zapomogi pieniężne, znacznie większe wyznaczano środki, by niemi urzędnikom państwowym, którzy bezwinnie w niedostatek popadli na czas przyjść z pomocą; iżby szczególnie urzęd. trzech ostatnich klas rangi wyższych zapomóg, aniżeli dotąd są w zwyczaju, udzielano, iżby przytem li tylko rzeczywiste stosunki materialne uwzględniano, a co do remuneracji li tylko prawdziwe zasługi po myśli podanych norm miano na uwadze, wszelkiego zaś rozgoryczania starannie unikano.

B Z.

201, Zmigród 223, Bircza 243, Bali-gród 250, Ustrzyki dolne 271, Dukla 281, Sądowa Wisznia 321, Mościska 332, Dubiecko 513, Sanok 533, Krosno 608, Brzozów 641, Sieniawa 1.279, Rzymno 1.444, Bukowsko 2.928, Jarosław —.

4. W okręgu Samborskim Łąka 72, Rudki 113, Komarno 127, Kałusz 247, Staremiasto 265, Wojni-lów 266, Dolina 293, Starasól 297, Sambor 330, Turka 378, Bolechów 522, Rożniatów 546, Skole 554, Borynia 561, Stryj 585, Żurawno 683, Mikołajów 713, Żydaczów 898, Drohobycz 1062, Medenice 1.180, Pod-buż 1.199.

5. W okręgu Stanisławowskim Delatyn 235, Nadwórna 435,

Halicz 485, Stanisławów 628, Tłumacz 649, Tyśmienica 691, Bohorodczany 704, Buczacz 842, Potok złoty 1.724, Monasterzyska —, Sołotwina —.

6. W okręgu Tarnopolskim Grzymalów 237, Borszczów 259, Wiśniowczyk 332, Czortków 340, Tłuste 449, Zaleszczyki 551, Nowe sioło 612, Tarnopol 655, Mielnica 688, Husiatyn 782, Trembowla 948, Kopeczyńce 1.019, Budzanów 1.027, Skałat 1.338, Mikulińce 1496, Zbaraż —.

7. W okręgu Złoczowskim Radziechów 191, Brzeżany 271, Przemysłany 317, Bursztyn 331, Podhajce 392, Rohatyn 411, Złoczów 442, Busk 459, Kamionka Strumiłowa 505, Bóbrka 514, Gliniany 517, Zborów 580, Kozowa 620, Olesko 819, Założce

847, Łopatyn 1.041, Chodorów 1.046, Brody —.

W Bukowinie

przypadł jeden ukarany w roku 1882, w powiecie Dorna-Watra na 96 mieszkańców, Putilla 153, Kimpolung 174, Seret 191, Gurahumora 212, Wyżnica 280, Suczawa 325, Starożyniec 371, Zastawna 385, Czerniowce 407, Solka 482, Radowce 535, Sadagóra 619, Kocmań 1063, Stanestie 1.555.

(Dok. nast.)

Normalja administracyjne.

O paszportach i legalizacji tychże jako też innych dokumentów za granicą.

(Dokończenie)

Rewizja paszportów podróżujących do Tunisu.

Reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 28. czerwca 10187, obw. okólnikiem c. k. Namiestnictwa z dnia 3. lipca 1879 l. 5521 pr.

Według relacji c. k. generalnego Konsulatu w Tunisu z dnia 29. maja 1879 l. 10 na desłanej c. k. Ministerstwu spraw zewnętrznych zarządził tamtejszy Rząd ze względów na bezpieczeństwo publiczne rewizję paszportów podróżujących do Tunisu. Rewizja paszportów będzie przez urzędnika tego Rządu w Golecie przedsiębioraną. Zarządzenie to obowiązuje od 12. maja 1879 r.

O należytem przypieczętowaniu sznurka przy nowych książeczkach paszportowych.

Przekonałem się, iż niektórzy Starostowie wydając paszporty na wprowadzonych rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20. października 1878 r. l. 14101 nowych blankietach, nie przypieczętowują sznurka, który te książeczki na wskrós są przeciągnięte. — Gdy w obec tego sznurka, który ma być jednym ze środków zapobieżenia malwersacjom, nieodpowiada swemu celowi, przeto zwracając uwagę Starosty na tę niewłaściwość wzywam, aby starosta zechciał baczyć na to, by sznurki użytych na paszporty blankietów książeczkowych zawsze były przypieczętowane wyciśniętą w laku pieczęcią urzędową.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 18go września 1879 r. l. 7849 pr.

Udzielanie paszportów zagranicznych dla obywateli austriackich.

Według rozporządzenia ministerjalnego z d. 17. marca 1860 r. Nr. 74 Dz. pr. p., z dnia 11. sierpnia 1872 l. 12520 i z dnia 10. listopada 1879 l. 5467, tudzież okólników Namiestnictwa z dnia 23. sierpnia 1872 l. 6112 pr. i 14. listopada 1879 l. 9238 pr. nie można czynić zawisłem wygotowania paszportów zagranicznych dla austriackich obywateli od nadesłania przepisanej należytości stemplowej.

O zniesieniu paszportów do użytku w kraju

stanowi rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25. listopada 1879 l. 12276, obwieszzone okólnikiem c. k. Namiestnictwa z dnia 2. grudnia 1879 l. 9730 pr. — C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło na podstawie §. 1. obwieszczenia ministerjalnego z dnia 10. maja 1867 Nr. 80 Dz. u. p., że używanie paszportów w kraju zupełnie ma ustać i że w przyszłości paszporty jedynie do podróży za granicę wydawane będą.

Popisowym, urlopnikom i rezerwistom należy wydawać karty legitymacyjne względnie książki służbowe zaopatrzone klauzulą legitymacji w §. 2. powołanego obwieszczenia ministerjalnego przepisaną.

Wydając karty legitymacyjne osobom, które nie używają pełnych praw obywatelskich, należy postępować według §. 15. wspomnianego obwieszczenia. Osobom, których prawo podróży jest ograniczonem, można z uwzględnieniem celu podróży wystawiać odpowiednie certyfikaty stosując się ściśle do obowiązujących przepisów ustawy w myśl instrukcji przez Ministerstwo spraw wewnętrznych do c. k. Namiestnictw w dniu 6. marca 1857 l. 1938 wydanej i pouczającej o wykonywaniu cesarskiego rozporządzenia z d. 15. lutego 1857, N. 31. dz. pr. p. i rozp. minist. z d. 15. lut. 1857, Nr. 32 Dz. u. p.

Gdy w obec tego drnkowanie blankietów na paszporty do użytku w kraju ntrzymanem zostaje, przeto blankiety paszportów do podróży za granicę w przyszłości wyrazów „dla za granicę“ mieścić nie będą.

O kartach pobytu w Rumunii.

Wyciąg z nowego regulaminu rumuńskiego z 26. lutego i 25. maja 1880 dotyczący kart pobytu, który został reskryptem c. k. Miinisterstwa spraw wewnętrznych z 24. lipca 1880 l. 3182 i okólnikiem c. k. Namiestnictwa z 29 lipca 1880 l. 7696 pr. wszystkim c. k. Starostwom do wiadomości i odpowiedniego pouczenia podróżujących przy wydawaniu paszportów do Rumunii udzielony.

Artykuł I. Każdy obcy podróżujący do Rumunii albo tamże się zatrzymujący jest obowiązany zaopatrzyć się w kartę pobytu. Wydanie karty pobytu następuje na podstawie paszportu podróznego albo świadectwa wpisu wystawionego przez dotyczącą Misję albo Konsulat.

Artykuł II. Do wydawania kart pobytu są tylko powiatowe prefektury albo policyjne prefektury w Bukareszcie i w Jassach uprawnione. — Od tego przepisu są gminy na brzegach Dunaju i na wybrzeżu Czarnego morza wyjęte, a mianowicie te, które nie są głównymi miejscami powiatu. W tych gminach mogą być karty pobytu przez podprefektów albo dotyczących administratorów wystawiane.

Artykuł III. Każdy podróżny ma po przybyciu do Rumunii i wykazaniu się dokumentem podróznym przed właściwą Władzą reprezentacyjną jawić się w 24 godzinach w najbliższej prefekturze powiatowej w celu uzyskania wizy na paszporcie podróznym i karty pobytu od rumuńskiej władzy. Od tego obowiązku są tylko tacy obcy uwolnieni których czas pobytu w kraju nie przekracza 30 dni.

To pozwolenie do pobytu na ograniczony przeciąg czasu będzie wiza zamieszczona na paszporcie podróznym uwidaczniać.

Paszport podróznym zostanie w prefekturze zatrzymany.

Dalej są od tego obowiązku uwolnieni: Właściciele nieruchomości dóbr wiejskich i miejskich i posiadacze znaczniejszych zakładów przemysłowych i handlowych jakoteż te osoby które trudnią się w Rumunii przemysłem najmniej przez 5 lat przed ogłoszeniem tego regulaminu.

Wystawianie kart pobytu następuje bez pobierania taksy i bez pisemnego podania.

Artykuł IV. Po upływie 30tu dni będą obcy, którzy nie zaopatrzyli się w karty pobytu jako osoby nie mające legitymacji uważane.

Artykuł V. Podróżowanie po miasteczkach i wsiach bez karty pobytu jest zakazanem.

Obcy nie wypełniający przepisanych warunków będzie jako osoba nie mająca legitymacji uważany.

Postanowienia tego artykułu nie mają zastosowania do firmanów i obcych z obszaru pogranicznego, którzy przekraczają codziennie granicę za pozwoleniem na kilka dni ograniczonem i którzy są obowiązani do powrotu przed upływem czasu w ich pozwoleniach uwidocznionego.

O manipulacji przy wydawaniu paszportów a mianowicie o sprawdzaniu tożsamości osób ubiegających się o paszporty.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 12go sierpnia 1880 l. 8131 pr

Z powodu specjalnego wypadku chcąc tu i owdzie istniejącej wadliwej manipulacji przy wydawaniu paszportów tamę położyć zarządza co następuje:

1. Przedewszystkiem stanowczo zaniechanem ma być na przyszłość wydawanie lub przedłużanie paszportów bez sporządzenia na to aktu. Akt ten stanowić będzie albo odnośne podanie, albo gdyby kto ustnie o wydanie lub przedłużeniu paszportu upraszał, odpowiednie przypomnienie urzędowe.

2. Wszystkie ekshibity w sprawach paszportowych mają być przechowywane, a numery ekshibitów widoczniwane w księdze paszportowej w rubryce „uwaga“ przy odnośnej pozycji.

Obowiązkiem starosty będzie czuwać nad tem, aby wszystkie rubryki księgi paszportowej jak najdokładniej były wypełniane.

Dokumenty podrózne i legitymacyjne, które poprzednio tej samej osobie wydano, a które, jak to samo z siebie wynika, przy wystawieniu nowego paszportu odebrać jej należy, winne być przechowane w odnośnym akcie.

Szczególną zwracać należy uwagę na to, aby przy wydawaniu paszportu tożsamość osoby nie ulegała najmniejszej wątpliwości. — W tym celu należy czuwać nad tem i urzędnikowi załatwiającemu sprawy paszportowe stanowczo polecić, aby przy wydawaniu paszportów jak najściślej badał tożsamość osoby, miejsce zamieszkania i przynależność petenta, niemniej też, by postępował jak najskrupulatniej przy umieszczaniu w paszporcie opisanie osoby.

Do odbierania wystawionych paszportów nie należy bez wyjątku żadnych przypuszczać prywatnych pośredników, lecz wydawać je do rąk własnych petenta, przy czem również tożsamość osoby ma być stwierdzoną, a petent ma w obecności urzędnika podpisać się na paszporcie w właściwym miejscu.

Sprawdzenie tożsamości osoby i sposób, w jaki to uskuteczniiono, winien urzędnik, któremu Starosta wystawienie paszportu poleci, zanotować własnoręcznie i pod osobistą odpowiedzialnością na odnośnym ekshibicie.

Również przy wydawaniu a względnie przedłużaniu paszportów dla tutejszokrajowców którzy przeważnie stale za granicą przebywają, należy postępować z wszelką oględnością. — A mianowicie należy jedynie wtenczas brać podobne prośby pod rozwagę, jeżeli one wniesione będą za pośrednictwem właściwej c. k. Władzy konsularnej lub też ta władza je zaopiniuje.

Co do osób będących jeszcze w wieku obowiązkowym do służby wojskowej winien referent spraw wojskowych uwidocznnić na poda-

niu, że petent uczynił zadość obowiązkowi stawiennictwa do poboru; zaś co do osób w stosunku wojskowym zostających n. p. rezerwistów, landwerzystów i t. p., należy przy załatwianiu prośb o paszporta zachować ściśle istniejące w tej mierze specjalne rozporządzenia.

W końcu zwracam uwagę Starosty na to, że książeczki i blankiety paszportowe należy trzymać pod ściśłym zamknięciem, wydawać je w miarę potrzeby i to tylko do natychmiastowego użycia.

Wreszcie przypominam Staroście i to, że sznurek którym są spojone kartki książeczki paszportowej, ma być zawsze przypieczętowany urzędową pieczęcią.

Osoby oprowadzające niedźwiedzie nie mogą otrzymać paszportów z Bośni i Hercegowiny do Austrii.

Reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4. listopada 1880 l. 18118 obwieszczony okólnikiem Namiestnictwa z dnia 14. listopada 1880 l. 59031.

Ponieważ w państwie austriackim jest włączenie się z niedźwiedziami wzbronionem, więc wskutek tatejszej interwencji u c. k. wspólnego Ministerstwa wydał Rząd krajowy w Serajewie 11. października 1880 l. 23987 polecenie do Władz obwodowych, aby zawiadomiły o tym zakazie podwładne Władze powiatowe i wezwały je, by nie udzielały osobom oprowadzającym niedźwiedzie ani paszportów ani przepustek do austriackich państw.

O przepustkach dla rosyjskich urzędników celnych, kolejowych i spedytorów.

Okólnikiem c. k. Namiestnictwa z 5. grudnia 1880 l. 11982 pr. oznajmiono, że rosyjscy naczelnicy celni tylko w tych punktach granicznych, w których się znajduje stacja kolei żelaznej są upoważnieni do wydawania przepustek i to tylko dla urzędników celnych i kolejowych tudzież dla spedytorów.

Praktyka administracyjna.

Stosunki prawne urzędników.

Urzędnikami urzędów podatkowych są li tylko poborcy, kontrolorzy, oficjali, adjunkci i asystenci.

Praktykantów podatkowych nie można podejmować pod pojęcie „urzędników państwowych stale ustanowionych.”

Z tąd też oni przez objęcie posad praktykantów nie nabywają prawa swojszczyzny w gminie swej siedziby urzędowej.

Ministerstwo spraw wewn. uznało Karola W. za przynależnego do gminy O, ponieważ dnia 9. września 1857 r. praktykantem podatkowym został zamianowanym, jako taki zaprzysiężonym i w maju 1859 r. do urzędu podatk. w O. przydzielonym, i ponieważ objęciem tej posady urzędowej po myśli §. 42. ust. gminnej z 24. kwiet. 1859 (N. 58 dz. pr. p.) nabył prawa swojszczyzny i przynależności w gminie O.

Na rekurs gminy O. Trybunał administr. zniósł powyższe orzeczenie jako w ustawie nie uzasadnione, a to z następujących powodów:

Według §. 42. pow. nst. przez objęcie posady służbowej która mianowanego do stałego zamieszkania w gminie obowiązuje, li tylko „stale ustanowieni urzędnicy dworscy i państwowi“ prawa przynależności w tej gminie nabywają. Do tych zaś nie można liczyć praktykantów podatkowych. według rzp. min. sk. z 26 paźdz. 1853 r. N. 225 dz. pr. p.

Już z art. 2. pow. rzp. wnosić można, że do urzędników podatkowych należą li tylko poborcy, kontrolorzy, oficjali i asystenci; wszelką zaś możliwość nważania praktykantów podatkowych za urzędników podatkowych, a zatem za urzędników państwowych stale ustanowionych, wyklucza brzmienie artykułu 10 pow. rzp. gdy według niego ci przyjmowani być mają li tylko dla wykształcenia odpowiedniego zarodku urzędników podatkowych, i to w takiej tylko ilości, jaka odpowiada ustanowionemu stosunkowi do ilości „systemizowanych rzeczywistych urzędników podatkowych.“ Ten sposób wyrażenia się ustawy, który różnicę między praktykantami urzędowymi a resztą systemizowanego personalu urzędów podatkowych pod względem przynależności zachodzącą, z całą ścisłością ujawnia, widocznie nie dopuszcza podejmowania praktykantów podatkowych pod pojęcie „urzędników państwowych stale ustanowionych“ Z tem zgadza się też w zupełności ustęp 12. dekretu nadw. z 3. czerwca 1835 r. ponownie ogłoszonego najw. postanowieniem z 22. sierpnia 1841 r. (Zb. u. pol. tom. 69 n. 110.).

Okoliczność, iż praktykantów podatkowych pod względem wykonywania ich powołania służbowego na równi się stawia z urzędnikami, tę tylko za sobą pociąga konsekwencję, że przepisy o urzędowej czynności urzędników decydujące, także do nich mają mieć zastosowanie, nie stawia ich jednak wcale na równi z urzędnikami we wszelkich innych publiczno-prawnych stosunkach.

Gdy zaś uznanie Karola W. przynależnym do O. li tylko na postanowieniu §. 42 pow. ust. się opiera, przeto musiano znieść takowe jako w ustawie nie uzasadnione.

(Orzec. Trybunału administr. z 8. kwietnia 1886 r. l. 983.)

Zasady orzeczeń władz centralnych.

Orzec. Trybunału państwa.

107. [Do art. XII. państw. ust. zas. z 21. grud. 1867 r. N. 142 dz. pr. p]. — Zamierzone przez stowarzyszenie zastępywanie spraw gminnych wobec Rady gminnej i wobec przelożonych władz autonomicznych i rządowych nie zawiera samo przez się nic ustawom przeciwnego, gdy zastępywanie takie i tak li tylko drogą ustawami dopuszczalną może nastąpić, a nie w statucie na to nie wskazując, że zamierza się inną także kroczyć drogą aniżeli tylko nstawową. Również nie jest samo przez się ustawom przeciwnem omawianie wszelkich

spraw obradom w Radzie gminnej podlegających i powzięcie o nich uchwał, ponieważ według art. XIII. państw. ust. zas. z 21. grud. 1867. r. N. 142 dz. pr. p. każdy ma prawo, słowem, pismem, drukiem, lub obrazowem przedstawieniem zdanie swe swobodnie wśród ram ustawowych wypowiedzenia. Zbytecznym jest także bliżej wykazywać, że zamierzone przez stowarz. ogłaszanie obrad i uchwał Rady gminnej, jak też czynny udział w sprawach wyborczych, nie są same przez się ustawom przeciwnie. — Gdy tym sposobem zakaz zawiązania takiego stowarzyszenia nie da się usprawiedliwić przepisem §u 6. ust. o stowarz., przeto zakaz taki był naruszeniem prawa politycznego, w art. XII. ust. zas. z 21. grud 1867 r. N. 142. dz. pr. p. zagwarantowanego. — (Orz. Tryb. pań z 26. lipca 1886 r. l. 100). —

108. [Drogi publiczne]. — Jakkolwiek dekretem z 11. marca 1824 r. l. 6875 na utworzenie drogi z St. do H. pod tym warunkiem pozwolono, że droga ta w drodze dobrowolnej konkurencji będzie budowaną przez gminę miasta H. przez przeciąg lat 50 utrzymywaną i dopiero po upływie tego czasu w zarząd erarjalny objętą, to jednak tem bynajmniej nie wypowiedziano obowiązku erarjum, objęcia tej drogi po upływie lat 50., ni też że objęcie jej przez erarjum po tym czasie rzeczywiście nastąpi. Z tąd też i podanie treści tego dekretu w protokole oddawczym z r. 1828, jakkolwiek w kołach interesowanych wzbudzić mogło oczekiwanie, iż erarjum po upływie owych lat rzeczywiście drogę obejmie, nie może wcale uzasadniać zobowiązania erarjum do jej objęcia, zwłaszcza że protokół taki jest li tylko protokołem komisji, która sprawdziła nim należyte wykończenie drogi i ją gminie oddało, a zatem czynność li tylko techniczną wykonać była powołaną, jako taka zaś z przyjmowania imieniem erarjum jakich obowiązków wcale nie mogła być upoważnioną Z tego powodu roszczenie gminy do erarjum o obowiązkowe objęcie drogi, prawnego nie ma uzasadnienia. — (Orz. Tryb. pań. z 6. lipca 1886 l. 101).

109. [Do §§. 29 i 42. ust. o przywilej. z 15. sierp 1852 r. N. 184. dz. pr. p]. — Ministerstwo handlu w orzeczeniu swem wcale nie uznało się niekompetentnem do orzekania o żądaniu A; przeciwnie orzekło ono o niem merytorycznie i oddaliło żądanie dla braku warunków z §. 29. ust. o przyw., mianowicie z powodu, że min. handlu wedle §. 42. łącznie z §. 29 ust. o przyw. w ogóle wtenczas tylko orzekać może o identyczności lub nieidentyczności dwóch przywilejów, gdy posiadacz przywileju poprzedzającego domaga się od min. han. uznania nieważności przywileju później nadanego, nie zaś w wypadku przeciwnym. A chociaż później sąd uznał swą niewłaściwość do orzekania o wspomnianem żądaniu, to jednak zachodzi tylko jednostronne uchylene się sądów, nie zaś takie nchylenie się władz administracyjnych od kompetencji. — (Orz. Tryb. pań. z 5. lipca 1886 r. l. 98.).

Orzeczenia ministerjalne.

110. [Do §. 40. ust. o swojszcz.] — Orzeczenie o kwestji przynależności wypowiedzieć musi przydzielenie domagającego się przynależności, do pewnej gminy. — (Orz. min. spr. wewn. z 8. maja 1886 r. l. 9157. — Z. f. V. n. 38 z r. 1886).

111. [Koszta odstąpienia umyślowo chorych do gminy ich przynależności]. — Do likwidowania kosztów odstąpienia umyślowo chorych w zakładach krajowych pielęgowanych do gminy do której są przynależnymi, władze polit. nie są właściwe i należy to do wydziału krajowego. — (Orz. min. spr. wewn. z 30. maja 1886 r. l. 5440. — Z. f. V. n. 37. z r. 1886).

Orzec. Trybunału administracyjnego.

112. [Do gal. ord. wyb. gm.] — Jeżeli wciągnięcie do listy wyborców, względnie przyjęcie do pewnego ciała wyborczego od przynależności do odnośnej gminy zależy, wówczas przynależność tę w odpowiedni sposób wykazać należy przed władzami wyborczymi, które nie są powołane do rozstrzygnięcia o kwestiach przynależności dotyczących. — Na podstawie uiszczonych podatku wpisano A. do drugiego ciała wyborczego gminy B, przeciw tej decyzji zaś A. wystąpił z zarzutem nieprawności, ponieważ jako przynależny do gminy B. w moc swego charakteru oficerskiego do pierwszego ciała wyborczego należy. Oficerowie będący w stałym stanie spoczynku rzeczywiście według §. 1. ad. 2. lit. e i §. 14. gal. ord. wyb. gm. do pierwszego ciała wyborczego przyjęci być winni, jeżeli są przynależnymi do odnośnej gminy. A. na poparcie swego twierdzenia iż jest przynależnym do gminy B. przytacza, że urodził się w B., że tamże zostawał do 14. roku swego życia przy swych rodzicach, którzy później do X. się przesiedlili, że w r. 1871 jako kapitan i oficer ewidencji obrony krajowej do B. został przeniesionym, że odtąd tamże bez przerwy mieszka, mianowicie od 1. stycznia 1884 r. jako oficer pensjonowany i że w B. realność posiada. Okoliczności te jednak ze względu na postanowienia ustawy o swojszcz. z r. 1863 same przez się nie zdolają uzasadnić przynależności A. do gminy B. Również i dalszy tytuł urodzenia przynależność A. nie w takiej mierze czyni niewątpliwą, by to do celów postępowania wyborczego wystarczało, ponieważ według ustawy o swojszcz. raczej przynależność jego rodziców do B. w czasie jego narodzenia byłaby decydującą, tej zaś niczem nie wykazano. Władze wyborcze, które nie są powołane do orzekania o kwestiach przynależności, nie miały tedy w tym wypadku powodu do wciągnięcia A. do listy wyborczej jako do gminy przynależnego -- (Orz. Tryb. adm. z 4. marca 1886 r. l. 632. — Budw. 2949).

113 [Do §. 17. gal. ord. wyb. gm.] — Dzień ogłoszenia wyborów dokonać się mających należy wliczyć w termin ośmiodniowy ogłoszenia (§. 17. ord. wyb. gm. gal.); ponieważ ogłoszeniem tem nie jest, jak przy reklamacjach, ustanowionym termin do wniesienia środków prawnych lecz li tylko oznajmionym jest czas wyboru dokonać się mającego. — (Orz. Tryb. adm. z 7. kwietnia 1886 r. l. 1003. — Budw. 3001).

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Jubileusz dziennikarski. Zaszczycie znany w świecie dziennikarskim i w całym kraju Henryk Rewakowicz, redaktor „Kurjera Lwowskiego“ obchodził dnia 21. b. m.

jubileusz swej 30 letniej gorliwej i rzetelnej pracy dziennikarskiej. Rewakowicz. całą duszą oddany idei demokratycznej i licznemu u nas stronnictwu ideę tę wyznającemu, przytem jeden z najzdolniejszych, a przedewszystkiem najuczciwszych publicystów, który zawsze niewzruszenie stał przy zasadach przez się wygłaszanych, położył dla kraju i narodowości naszej niepomierne zasługi. To też nie tylko stolica kraju lecz i najdalej jego zakątki żywy wzięły udział w obchodzie tej uroczystości, która nastrojem biorących w niej udział, poglądami w poszczególnych przemówieniach wyrażonymi, stała się w pełnym słowa znaczeniu wypadkiem doniosłym, interesu publicznego żywo dotykającym. Łącząc się i z naszej strony imieniem naszym i Czytelników naszych do życzeń Szanownemu Jubilatowi ze wszech stron składanych, wyrażamy przytem pewnie powszechnie odczute, gorące życzenie: daj nam Boże wielu takich!

Tworzenie nowych hipotek. Wydział krajowy rozesał tymi dniami okólnik do wszystkich Rad powiatowych, tej treści: iż gdy ek. Namiestnictwo i Wydział krajowy są powołane do interweniowania przy wnoszeniu podań o utworzenie nowych wykazów hipotecznych dla części mających się wydzielić z ciał tabularnych, albo dla gruntów, które z innej księgi hipotecznej do wykazu posiadłości tabularnej mają być przeniesione — przeto Wydział krajowy zezwala na takie wydzielanie, pod warunkiem jednak, jeżeli prestatje z tytułu prawa publicznego, ciężące na dotyczącym obszarze dworskim, należycie zabezpieczone zostały.

Podania o zezwolenie na wydzielenie winny być wnoszone do Wydziału krajowego na ręce Wydziału powiatowego, a opatrzone oświadczeniem, iż prestatje z tytułu prawa publicznego (drogowe, szkolne, kościelne itp.), ciężące na obszarze dworskim, wskutek zajęć mającej zmiany na obszarze ciała tabularnego nie będą w niczem uszczuplone, i w jaki sposób będą pokrywane.

Wydział powiatowy zbadawszy dokładnie sprawę zabezpieczenia powyższych prestatyj przedłoży podanie Wydziałowi krajowemu wraz z wnioskiem swoim do ostatecznego załatwienia.

Okólnik ten nosi datę 19 października 1886 l. 62.948.

Sprawa o honorarjum autorskie.

Wydział IV. cywilny warszawskiego sądu okręgowego sądził w tych dniach sprawę, wytoczoną przez Jana Aleksandra hr. Fredrę przeciwko Dyrekcji Teatrów Warszawskich o zapłatę 550 rubli za wystawienie dwóch komedyj, jednej ojca jego, 3-aktowej: *Ożenić się nie mogę*, 2giej jego własnej: *Wielkie bractwo*. Pierwsza z tych komedyj wystawiona była w dniu 18. listopada 1881 roku, druga w dniu 19. października r. b. Skarżący hr. Fredro za sztuki te, pomimo zobowiązania się dyrekcji, honorarjum należnego nie otrzymał, pomimo iż posiada list b. prezesa dyrekcji, Muchanowa, z dnia 27. stycznia 1877 r., którym dyrekcja zobowiązała się za utwory Fredry ojca uiścić po 100 rubli za każdy akt, na drngi dzień po ich wystawieniu na scenie. Na skutek tego listu, sztuki te były dane do grania, i powód hr. Fredro żądał przysądzenia mu od dyrekcji Teatrów 300 rubli za komedję: *Ożenić się nie mogę*, stosownie do zobowiązania się pana Muchanowa do zapłaty po 100 rubli za akt, i 250 rubli za swoją komedję *Wielkie bractwo*, licząc po 50 rubli za akt, a to podług powszechnie

przyjętej w teatrze normy zapłaty. Akcje hr. Fredry popierał przed sądem adwokat przysięgły Tatarkiewicz, ze strony zaś dyrekcji stawał obrońca prokuratorji Turowicz. Ten ostatni wnosił o oddalenie tej akcji, gdyż dyrekcja teatrów wychodząc z zasady, że utwory autorów dramatycznych stanowią własność publiczną, niejednokrotnie wystawiała utwory Fr. Skarbka, Bogusławskiego i innych autorów, a pomimo tego nikt nie występował z pretensją o zapłatę. Sam list pana Muchanowa, zdaniem obrońcy prokuratorji, nie stanowi żadnego zobowiązania, nie odnosi się on bowiem do wystawionych utworów; list pisany był w roku 1877, a sztuki wystawione zostały w r. 1881. Zresztą dyrekcja nie posiada żadnych fundusów, z których mogłaby zapłacić pretensje hr. Fredry. — Obrońca powoda, adwokat przysięgły Tatarkiewicz dowodził, iż dzieła autorów stają się własnością publiczną dopiero po upływie czasu, określonego przez przepisy, pomieszczone w ustawie o cenzurze. Skarżący nie mogąc doczekać się zapłaty, wystąpił z akcją nie chcąc żeby się takowa przedawniła. Zauważył wreszcie, że list p. Muchanowa obo wiązuje dzisiejszą dyrekcję, zaś norma wynagrodzenia za własny ntwór hr. Fredry nie może podlegać krytyce, gdyż jest ona powszechnie uznana. — Sąd wydał wyrok, skazujący dyrekcję teatrów na zapłacenie hr. Fredrze 550 rubli z kosztami procesu. Hr. Fredro, jak się dowiaduje *Gaz. Warsz.*, przysądzoną sobie sumę przeznaczył na rzecz wygnańców z Prus.

Zródło króla Jana III. Czerniowiecka

Gaz. Pol. donosi, że w tych dniach w miejscowości Wołocze pod Czerniowcami odbyło się solenne poświęcenie źródła Sobieskiego, jako pomnika pamiątkowego, zbudowanego przez włościanina z Wołoki, Teodora Koczę, w lasach tamtejszych grecko-orientalnego funduszu religijnego. Zródło znajduje się w bardzo romantycznej leśnej okolicy i jest z wielkim gustem na kształt rzymskich cystern z basenem z kamienia zbudowane i wyplastrowane. Obok źródła na podwyższeniu znajduje się pomnik Sobieskiego, składający się z dużego obrazu Koszaka, ujętego w piękny i gruby pień dębowy, a przedstawiającego Sobieskiego pod Wiedniem. Po nad tem krzyż dębowy z cierniową koroną. Do pnia dębowego jest przymocowany starożytny miecz, znaleziony w okolicach źródła, jako pamiątka obozu Sobieskiego, który według tradycji, w tych okolicach się znajdował. O pień dębowy opartą jest duża księga dębowa, na kształt tablic Mojżesza, a w niej umieszczony następujący napis w języku polskim, ruskim i rumuńskim: „Z tego źródła pił wodę przesławny król polski i ruski Jan III. Sobieski, który w tych lasach w r. 1675 z wojskiem swoim przeciw Turkom i Tatarom obozował, który przy pomocy Bożej Turków i Tatarów gromił i biednych chrześcian od niewoli i zatury tureckiej ratował, który do stojnym dziadom naszego Miłościwego Cesarza Franciszka Józefa I przeciw Turkom pomagał i cały Wiedeń od strasznej niewoli tureckiej w roku 1683 oswobodził.“

„Na chwałę Bożą i na wieczną pamiątkę, tego przesławnego króla polskiego i ruskiego, wybudował tę studnię Teodor Kocza, gospodarz z Wołoki.“

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.” po dzień 20. Listopada 1886 r.)

Mianowania. Radcami sądu krajowego adjunkt sekretarz rady wyższego sądu krajowego we Lwowie, Karol Hanik dla Sambora; sędzia powiatowy dr Tadeusz Krzywkowicz-Późniak dla Tarnopola.

Dr. Leon Geller

wydawca i redaktor czasopisma:

„Oesterr. Centralblatt für die juristische Praxis“,

Adwokat nadworny i sąd.,

utrzymuje swe bióro w Wiedniu,

Śródmieście I. Renngasse 13.

VIERHUNDERT TAFELN.
NEUE (13) UMGEBEARBEITETE ILLUSTRIRTE AUFLAGE.
JEDER BAND FL. 4.50, LEINWAND FL. 5.40, HALBFRANZ FL. 5.70, O.W.
24 HEFTE ODER 10 BÄNDE.
Brockhaus' Conversations-Lexikon.
Mit Abbildungen und Karten.
Preis à Heft 30 kr.

DZIEŁA

prof. Dra Leonarda Piętaka:

Prawo spadkowe rzymskie tom I. w cenie 5 złr.
O Towarzystwach zarob. i gospodarczych, 2 złr.
O giełdzie i czynnościach giełdowych, 1 złr. 20 ct.
O istotnych znamionach czynności kredytowych i ich nieważności według ustawy lipcowej z r. 1877, 80 ct.

nabyć można u autora (Lwów, Pańska 16) z przesyłką franko, tudzież w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie i innych księgarniach krajowych.

Sposób oznaczania naprzód stanu powietrza.

Uczynić to można jedynie za pomocą **Hygrometru** t. j. przez roślinny zegar ku rozpoznaniu pogody, który już 24 godzin naprzód stan pogody dokładnie zapowiada. Zegary takie bywają wprowadzane w wielu miejscach sporządzane, jednakże jedynie prawdziwymi są Hygrometry rozsełane przez Stowarz. centralne (Vereins-Centrale) w **Frauentdorf**, poczta Vilshofen w Bawarii. Mają one formę kształtnego zegara ściennego i są zarazem ładną i zajmującą ozdobą pokojową. Cena jest bardzo mierną, mianowicie po 2 marki za sztukę, zaś w eleganckiej skrzynce drewnianej o wierzchu szklanym 4 marki.

PIERWSZY GALICYJSKI

ZAKŁAD

uniformowania pp. oficerów i urzędników
WE LWOWIE

rozpoczął swe przedsiębiorstwo w lokalnościach
urządzonych ku temu w domu

przy ulicy Kopernika l. 9. we Lwowie

(mieszczącym bióra ck. urzędu telegraficznego).

Oryginalne
Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger

Lwów ul. Kopernika l. 2.

Nakładem księgarni

J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie

wyszło dzieło pod tytułem:

PODRĘCZNIK

Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej

ułożył

Alojzy Niemetz.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

Cena egzemplarza l złr. 20 cent.,

z przesyłką poczt. l złr. 30 cent.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatkowanie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1871 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawnym znaczeniu podpisów na wekslu. 1874 — cena 25 ct

Tenże: O prawie rybołówstwa w Galicji 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben. O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiazgowych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wicewi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 c.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofji krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędziewlewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. ust. państw. o należnościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. l. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; przełożył ś p A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubożeniu włości w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara uwięzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morelowski: Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.